TENIS ZAWODNICZY

US Open 2024. Magdalena Fręch pożegnała się z turniejem

maciej · 26 sierpnia, 2024



Na twardych kortach Flushing Meadows w Nowym Jorku w poniedziałek rozpoczął się ostatni w sezonie 2024 wielkoszlemowy turniej tenisowy US Open 2024. W pierwszym dniu imprezy rozgrywano mecze pierwszej rundy 1/64 finału gry pojedynczej kobiet i mężczyzn. Z kwintetu przedstawicieli polskiego tenisa jako pierwsza pojawiła się na korcie Magdalena Fręch. Urodzona w Łodzi tenisistka KS Górnik Bytom w swoim pierwszym meczu zmierzyła się z niżej notowaną Belgijką Greet Minnen (70. WTA), przegrywając 5:7, 5:7 i zakończyła występ w imprezie.

Trzecia polska tenisistka w rankingu WTA rozpoczęła rywalizację bardzo obiecująco, już w pierwszym gemie seta otwarcia zdobywając break, po czym utrzymując serwis objęła prowadzenie 2:0. Podopieczna trenera Andrzeja Kobierskiego niestety szybko straciła przewagę, tracąc podanie w gemie czwartym i od tego momentu na korcie nr 8 trwały wyrównane tenisowe zmagania. Polka w gemie szóstym miała wprawdzie jedną szansę na drugi break, ale jej nie wykorzystała i od tego momentu wszystko zaczęło zmierzać w kierunku tie-breaka, gdyż w następnych sześciu gemach żadna z tenisistek nie miała nawet okazji na przełamanie serwisu przeciwniczki. Ostatecznie do rozstrzygającej rozgrywki nie doszło, gdyż Magdalena Fręch straciła podanie, przegrywając trwający 56. minut set otwarcia 5:7.

Druga partia zaczęła się da Polki najgorzej jak było można, bo od straty serwisu, więc Belgijka znalazła się na bardzo dobrej drodze do awansu. Polka przegrywała już nawet w drugim secie 0:4, z podwójną stratą podania, była więc już w sytuacji niemal beznadziejnej, ale nie zrezygnowała, wracając do meczu. Od wyniku 4:0 dla Greet Minnen w secie drugim znana z nieustępliwości i waleczności Magdalena Fręch wygrała cztery gemy z rzędu i wciąż jeszcze wszystko w tym pojedynku było możliwe.

Wszystko co najważniejsze zdarzyło się w secie drugim w samej jego końcówce. Najpierw przy remisie 5:5 dwóch break-pointów nie wykorzystała Polka, a co jeszcze ważniejsze, Magdalena Fręch, przegrywając 5:6 i serwując, by doprowadzić do tie-breaka, nie utrzymała podania przegrywając drugi set 5:7 i w efekcie po porażce w dwóch setach 5:7, 5:7 – już po pierwszym meczu pożegnała się z turniejem w Nowym Jorku. Mecz trwał godzinę i 55 minuty, set otwarcia 56 minut, druga partia 59 minut.

Magdalena Fręch na pewno nie ma powodów do zadowolenia, gdyż wyeliminowanie Greet Minnen nie przekraczało jej możliwości.



Belgijka zaserwowała w meczu trzy asy, popełniając pięć podwójnych błędów serwisowych, Polka zaserwowała jednego asa i nie popełniła żadnego podwójnego błędu serwisowego. Magdalena Fręch wypracowała osiem break-pointów, z których wykorzystała trzy. Greet Minnen wypracowała pięć break-pointów i wszystkie zamieniła na przełamanie serwisu polskiej tenisistki. To był klucz do jej zwycięstwa w poniedziałkowym meczu. Greet Minnet zagrała 29 winnerów, popełniając 31 niewymuszonych błędów, Magdalena Fręch zagrała 20 uderzeń wygrywających, popełniając 35 niewymuszonych błędów.

Tenisistki rozegrały łącznie 155 akcji, z których 85 (55 procent) padło łupem Belgijki, a 70 (45 procent) zapisała na swoim koncie Magdalena Fręch.

Następną przeciwniczką Belgijki będzie srebrna medalistka IO Paryż 2024 w grze pojedynczej kobiet, Chorwatka Donna Vekić.

W sesji popołudniowej w Nowym Jorku nie zanotowano w grze pojedynczej kobiet niespodzianek. Oprócz Greet Minnen, w drugiej rundzie zameldowały się: Daria Kasatkina, Erika Andriejewa (tenisistki rosyjskie), Niemki Jule Niemeier i Tatiana Maria, Ukrainki Elina Switolina i Anhelina Kalinina, aktualna mistrzyni olimpijska Zheng Qinwen, Wang Yafan (obie Chiny), broniąca tytułu Amerykanka Cori Coco Gauff, Francuzka Diane Parry oraz Hiszpanka Paula Badosa.

Jedyną rozstawioną tenisistką, która już pożegnała się z turniejem, jest Maria Sakkari. Greczynka (9. WTA), turniejowa dziewiątka, po przegraniu seta otwarcia 2:6, skreczowała przed rozpoczęciem drugiej partii meczu z Chinką Wang Yafan.

W najciekawszym chyba meczu poniedziałkowej serii popołudniowej w Nowym Jorku w grze pojedynczej kobiet, mistrzyni olimpijska Zheng Qinwen po odwróceniu przebiegu zmagań pokonała w trzech setach Amerykankę Amandę Amisimovą 4:6, 6:4, 6:2.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:
https://tenismagazyn.pl/us-open-2024-magdalena-frech-pozegnala-sie-z-turniejem/